

9

Depart. <u>138</u> Licz. <u>6129</u> z dn. / Sekcja <u>Kaw.</u>	Poprzednie akta dotyczące w tej sprawie. Licz. .... Licz. .... Licz. ....	Pilne — Telegram.  Licz. .... Licz. .... Licz. ....
--	--	---

Przedmiot: <u>Uwagi Dr. Strzemieckiego co do</u> <u>zakonów i koluwokant</u>	Akta pomocnicze (podobne lub identyczne) Licz. .... Licz. .... Licz. ....
---	---

Referent: .....	dn. /
Szef Wydziału: .....	dn. /
Szef Sekcji: .....	dn. /
Szef Departamentu: .....	dn. /

Po zaopiniowaniu, współpracy, podpisie, przesłać:

Do .....

Przesłać celem:  
zaopiniowania, współpracy, podpisu

Do .....

*Sepanow 23-11-20.*

Zezwalam:

Wiceminister .....

dn. /

Zezwalam:

Minister .....

dn. /

Przesłano czystopisów sztuk: .....

„ odpisów „ .....

**Polecenia dla kancelarii:**  
*Na kopercii zamocuj: orzeczenie abro-  
 nentym „upoważniony do atworera  
 P. Wiceprezydent Daryjusz.  
 P. Minister M. Sapieha.”  
 Po wysłaniu kancelas wrócić nam  
*Sep. 23-11-20**

Tem samem załatwiono akt Licz. ....

Przepisać .....	Porównać .....	Odesłać .....
Dn. .... godz. ....	Dn. .... godz. ....	Dn. .... godz. ....
Dn. .... godz. ....	Dn. .... godz. ....	Dn. .... godz. ....

Po wysłaniu czystopisu pozostaje:

Z wpływów sztuk: ..... z opinii sztuk: .....

Razem prócz koszulki sztuk: .....

Przedłożyć ponownie referentowi:

dnia ..... /  
 dnia ..... /  
 dnia ..... /

Uwagi — opinje:

1) Do p. V. Per. Dasupniskij.

Przytaczam do wiadomości.

Minister

Justycji.

Kat: opis.

2) Do p. Skowrodego i Sapietki.

Przytaczam do wiadomości celom ewent. podania  
do wiadomości delegacji powołanej, o ile z powodu  
nie ma w stosunku

Minister

Justycji

Min. Sapietki.

Do p. Skowrodego i Sapietki.

Cały memoriał w odwołaniu 4 ulepszeń, odwołany  
celem. or. podopieczni.

~~Przytaczam~~ Całosci Sapietki.

22 września D

Do

Pana Ministra Spraw Zagraniczn.  
Ks. Sapiehy.

Przesyłam do wglądu celem ewentualnego podania do wiadomości delegacji pokojowej, o ile pan Minister uzna za stosowne.-

MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

GENERAL-PORUCZNIK.

Leg

MINISTERSTWO  
SPRAW WOJSKOWYCH  
ODDZIAŁ II SZTABU  
SEKCJA INFORMACYJNA  
Licz. 2000/Inf.

(4)

Warszawa, dn. 14 września 1920 r.

Ściśle Tajne.

Dr. Strzemecki, zastępca przewodniczącego komisji dla wymiany jeńców i zakładników przy Polskim Czerwonym Krzyżu był w Berlinie od 28 sierpnia do 7 września na rokowaniach z Rosyjskim Czerwonym Krzyżem.

Podczas rokowań dr. Strzemecki zetknął się tam z dawnym wspólnym znajomym p. Nejmanem, który najbliższej stoi Andrzeja Łapińskiego /Lewinsona/ kierującego z ukrycia faktycznie polityką bolszewicką w Berlinie obok oficjalnego przedstawiciela Sowietów, jakim jest Wigdor Kopp.

Andrzej Łapiński /Lewinson/ jest członkiem t.zw. "piatiorki" przy komisarjacie zagranicznym. W skład "piatiorki" wchodzi: Trocki, Radek i Łapiński, tworząc t.zw. Sekcję "zachodu". Pozostali dwaj z piątki, nazwisk dr. Strzemecki nie dowiedział się, podobno gruzini, tworzą t.zw. "Sekcję wschodu".

Jak twierdzi dr. Strzemecki, pomyślny wynik rokowań z bolszewikami w sprawie wymiany jeńców i opieki nad nimi, zawdzięcza się jedynie p. Nejmanowi, a właściwie Łapińskiemu, gdyż w chwilach gdy przewodniczący rosyjskiego Krzyża p. Stefan Brodowski /Brotman/ stawiał jakąś kwestję nie do przyjęcia dla strony polskiej, to po uprzednim porozumieniu się z Nejmanem, p. Brodowski /Brotman/ dostawał "przykaz" i sprawa zawsze była załatwiona tak, jak życzyła sobie strona polska.

Ponieważ niektóre rewelacje p. Nejmana mogą rzucić pewne światło na przeszłe i obecne rokowania polsko-bolszewickie, pozwolę sobie niektóre z nich przytoczyć:

1/W okresie Borysowskim bolszewicy skłonni byli do daleko idących ustępstw, zdaniem ich był to czas, gdyśmy stali u szczytu.

W Moskwie stworzono specjalne kollegium, złożone z 12 osób, w skład którego wchodził profesorowie, uczeni, geografowie, statystycy, etnografii, którzy pod kierunkiem Anuczina, rektora uniwersytetu moskiewskiego, otrzymali rozkaz udowodnienia naukowo, dla szerokich kół w Rosji, że Białorusini - katolicy to Polacy, tylko "zrusyfikowani" i że Polacy mają bezwzględnie większość w Mińszczyźnie i dlatego sprawidliwym jest, aby Mińszczyzna przypadła Polsce.

„Opisane: Strykowski”

Komisja pracowała prawie 2 miesiące i tylko z powodu "polskiego nieszczęścia" została rozwiązana.

2/W tym że czasie - specjalista od komunikacji, znany prof. Łomonosow otrzymał również rozkaz opracowania referatu, gdzie miał udowodnić, że bez wielkiej szkody dla Rosji, a nawet jest rzeczą niezbędną dla Rosji - pozwolić Polsce eksploatować linię kolejową: Żmerynka-Odesa.

3/Sfery Kremla zgadzały się na rokowania w Borysowie i tylko w ostatniej chwili, na zasadzie specjalnych wiadomości, jakimi operowali Kamieniew i Tukaczewski, /podobno nieszczerłość polskich zamiarów/ zwyciężyło zdanie wysunięcia innych miast. /Ofenzywa polska wzmocniła stanowisko Tukaczewskiego/.

4/Piorunujący przebieg ofenzywy polskiej wywołał w Moskwie konsternację; zwołano nadzwyczajne posiedzenie najwybitniejszych przedstawicieli Sowieckich.

Posiedzenie to p. Neiman przedstawia w sposób następujący: nastrój przygnębiony; szereg mówców przedstawia groźną sytuację, mówi się o ewakuowaniu "sowmarkomu" do Jekaterynburga lub Piotrogradu. W końcu referuje sprawę ze stanowiska wojskowego Kamieniew. Określa on najbliższą sytuację jako pomyślną. *Propozycja rządy angielskiej.* /odezwa Brusikowa i innych generałów/. Gdy skończył zerwała się burza oklasków. Kamieniew zasalutował sztywno i bez słowa wyszedł ze dali.

5/Gen. Brusikow, wbrew temu co mówią o nim zagranicą i w kraju, nie odgrywa czynnej roli w operacjach, a tem mniej kierującej. Odbyło się tylko pompatyczne zebranie ze starymi generałami carskimi, a przede wszystkim wykorzystano dawny autorytet Brusikowa w odezwach do "narodu rosyjskiego". Obecnie Brusikow jak i inni generałowie są zamknięci w Kremlu.

6/Przeciwnikiem ofenzywy na Warszawę był przede wszystkim Radek. Radek widzi przyszłość rewolucji tylko w akcji na Bliższym i Dalekim Wschodzie. Popierał go Łapiński z Berlina, śląc ciągle ostrzegawcze depeche przed ofenzywą, tak, iż czasowo przez to nawet zmniejszyły się ich wpływy.

Wbrew temu, co u nas mówią, Trocki nie miał przekonania do ofenzywy na Warszawę i to wbrew Leninowi, który uległ partji wojskowej. Był to pierwszy wypadek od czasu zawierania pokoju w Brześciu, że Trocki nie

godził się z Leninem. Podnoszono to w wtajemniczonych sferach bolszewickich, jako zjawisko nadzwyczajne.

Do rokowań obecnych.

7/ Skarżą się, że nie wiedzą, czego właściwie Rząd polski i popierające go stronnictwa chcą; nawet z artykułów prasy naszej, których chaotyczność i niekonsekwencje podkreślają, nie są w stanie wyciągnąć ostatecznych wniosków co do poglądów w większości społeczeństwa:

8/ Ogólne zdanie u manerów sowieckich, że gorszym niż klęska pod Warszawą, to spowodowany nią upadek prestiżu bolszewickiego u mas robotniczych w Zachodniej Europie /stąd rewelacje Dittmana, uchwały robotników niemieckich etc./

W ostatnim dniu pobytu delegacji Polskiej w Berlinie, zwrócił się Nejman w imieniu Łapińskiego, do dr. Strzemeckiego, z prośbą o zakomunikowanie komu należy, że pożądanym jest porozumienie się z Łapińskim w sprawie obecnych rokowań w Rydze.

Łapiński prosi, aby przybył ktoś w tej sprawie do Berlina, gdyż on ma jakieś konkretne propozycje. Łapiński chciałby widzieć się z Daszyńskim, co jednak sam uważa za niemożliwe /wiceprezydent/ lub z Diamandem, w każdym bądź razie ktoś "ktoby mnie zrozumiał"/dosłownie/.

Spostrzeżenia własne.

Powyższe rewelacje należy uważać za bezwzględnie prawdziwe, gdyż za bardzo jest znanym Nejman /znam go również/ w sferach "dawniejszych", jak również i w Syberji, jako człowiek bezwzględnie uczciwy i przytem do rozrzewnienia tęskniący za krajem. Były P.P.S., dziś skłaniający się do lewicy P.P.S. /takim był na Syberji/. Nie patrząc na proponowane mu "posady" przez dawniejszych towarzyszy /Marchlewski, Łapiński/ stanowiska żadnego nie przyjął. Do komunistów nie należy.

Sądziłbym, że wysłanie kogoś do Berlina byłoby rzeczą konieczną. Co do osób mógłbym takowe wskazać na rozkaz p. pułkownika.

LUZNE UWAGI DR. STRZEMECKIEGO /z Berlina/.

1/ Polska dyplomacja nie umie wyzyskać na forum publicznym naszego zwycięstwa ni upadku prestiżu bolszewickiego:

poseł polski w Berlinie p. Szebeko - to człowiek, wielki pustelnik, zamknięty od świata, nikt o nim nie wie, ani on o niczem.

2/ Prasa niemiecka wypisuje kłamstwa i brednie o Polsce. Często jednak

jakieś sprostowanie, czy wyjaśnienie z poselstwa polskiego nie minęłyby bez echa. Więcej związaną z życiem i pożytkiem jest działalność generalnego konsula polskiego p. Rosego. Ma odczyty, prostuje w nich wrogą nam tendencję. Bezwzględnie pożytecznym człowiekiem jest p. Cederbaum, wysłany przez p. Daszyńskiego. Pomimo, że jest to człowiek chory, jednak pracuje "dzień i noc". Jego artykuły zwróciły na siebie powszechną uwagę.

*Włodarczyk*

*o. Anzwiner*

MINISTERSTWO SPRAW WZROKOWYCH  
Kancelaria Wł. Przewodniczącego

Wpł. dn.	24 9	godz.	Ref.
Licz.	6129	/ 920	
Zadec.			